

Wizyta Vassuli w Marsylii od 18 do 22 listopada 2011 roku

PROROCTWO, WYZWOLENIE I UZDROWIENIE

Już w sierpniu 2011 roku, Bertrand Vallancien, osoba odpowiedzialna za „Prawdziwe Życie w Bogu” we Francji napisał do biskupów Marsylii z pytaniem, czy zechcieliby się spotkać z Vassulą, kiedy przybędzie do Marsylii w listopadzie. Wysłał także zaproszenia do uczestnictwa w spotkaniu do duchowieństwa i władz wielu wyznań. Zaplanowano je na 20 listopada 2011 roku.

Tymczasem w październiku 2011 rozesłano do wszystkich parafii archidiecezji ostrzeżenie podpisane przez ośmiu biskupów prowincji stwierdzające, że „wszystkie akty o charakterze religijnym, takie jak msze, modlitwy o uwolnienie i uzdrowienie, jeśli zostaną przeprowadzone, powinny być uważane za nieważne i dokonane bez jedności z Kościołem katolickim.”

Bertrand Vallancien skontaktował się z arcybiskupami i udało mu się porozmawiać z jednym z wikariuszy generalnych, który podkreślił, że powinniśmy informować arcybiskupa o planowanym przez nas spotkaniu, zanim zaczynamy je organizować.

Powodem jego uwagi był fakt, że za każdą aktywność duszpasterską w Kościele odpowiada biskup i powinna ona być przeprowadzana pod jego nadzorem. Oświadczył również, że w odniesieniu do Vassuli duchowni są w stanie najwyższego poziomu czujności i ostrożności, jeśli chodzi o jej misję i działalność. Ze względu na te okoliczności Komitet Organizacyjny spotkania z Vassulą w Marsylii musiał zmienić pewne szczegóły związane np. z radiem, telewizją, wywiadami itp. Pomimo tych przeciwności i prześladowań zainteresowanie „Prawdziwym Życiem w Bogu”

było spore, a Pałac Kongresowy w Marsylii wypełniony prawie po brzegi ludźmi pragnącymi posłuchać orędzi Boga do nas, wierzących.

Piątek, 18 listopada 2011

Opuściliśmy lotnisko w Atenach i przybyliśmy do Marsylii po 2,5 godzinach. Zostaliśmy powitani przez Mado, Bertranda, Petrosa i innych przyjaciół „Prawdziwego Życia w Bogu”, którzy zorganizowali to spotkanie. Vassula otrzymała piękny bukiet kwiatów i minibusem przejechaliśmy z lotniska do hotelu. Dotarcie do hotelu zajęło nam godzinę. W tym czasie każdy zadawał Vassuli jakieś pytania lub informował ją o szczegółach planowanego trzydniowego spotkania.

Nasze pierwsze wrażenia z Marsylii były bardzo pozytywne, zwłaszcza, że również pogoda była wyjątkowo udana jak na tę porę roku. Po przybyciu do hotelu musieliśmy trochę odpocząć do kolacji. Wieczorem wielu ludzi z różnych stron Francji pragnących uczestniczyć w tym 3-dniowym spotkaniu przyłączało się do nas. Atmosfera była ciepła i przyjacielska.

Wszyscy cieszyli się, że Vassula odwiedza w końcu ten kraj po długim czasie nieobecności i byli bardzo uradowani i spragnieni, aby posłuchać jej słów o orędziach, które Bóg przekazuje za jej pośrednictwem dla naszych czasów.

Zespół organizacyjny poinformował Vassulę o szczegółach na następny dzień programu jej wizyty oraz o problemach, przed którymi organizatorzy stanęli w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Vassula cierpliwie odpowiadała każdemu na jego pytania, a wszyscy z uwagą słu-

chali. Przeżyliśmy bardzo miły wieczór i do późnych godzin nocnych trwały bardzo ciekawe rozmowy na duchowe tematy.

Sobota, 19 listopada 2011

Po śniadaniu, około godziny 10tej opuściliśmy hotel i wyruszyliśmy do Bazyliki Notre Dame de la Garde. W czasie 20-minutowej podróży przez miasto, mieliśmy okazję podziwiać wspaniałe budynki z ich architektonicznym pięknem pochodzącym z różnych wieków, nadające Marsylii jej specyfikę i odrębność. Południowa część miasta z jej sklepami i budowlami przywiodła nas do Bazyliki Notre Dame de la Garde, z której roztacza się wspaniały widok na miasto.

Bazylika Notre Dame de la Garde została zbudowana w XIX wieku w stylu nowobizantyjskim i ma 155 m wysokości. Nad jej 46-metrową wieżą stoi Złota Statuetka „Dobrej Matki”, jak sama nazwała Siebie w Marsylii, trzymając Dziecię Jezus w ramionach. Ten monument jest widoczny niemal z każdej części miasta. Bazylikę odwiedza każdego dnia wielu pielgrzymów. Nie tylko, aby podziwiać wspaniałe widoki, ale także by podziękować Matce Bożej, modlić się i ofiarować Jej swoje wota. Oprowadzono nas po całym tym pięknym kościele i mieliśmy również sposobność oddać się modlitwie do Matki Bożej.

Później zjedliśmy obiad i znów wielu ludzi podchodziło i dołączało się do nas. Ich liczba doszła do około 40. Wszyscy dyskutowaliśmy na tematy duchowe. Vassula nie przestawała odpowiadać na wszystkie intrygujące pytania.

O 15tej wróciliśmy do hotelu, aby odpocząć, podczas gdy Vassula udzie-



liła trzygodzinnego wywiadu dla francuskiego magazynu „Wezwanie z Nieba” [„Appel du Ciel”].

O godzinie 19 została odprawiona Msza święta koncelebrowana przez 4 kapłanów, jako dziękczynienie za wszystkie błogosławieństwa i łaski, których Pan Bóg obficie nam udziela.

Następnie w hotelowej restauracji zjedliśmy kolację, a po niej Vassula dawała świadectwo na temat swojej misji przed zgromadzonymi kapłanami.

Nasz drugi wieczór w Marsylii zakończył się w taki oto cudowny sposób.

Niedziela, 20 listopada 2011

Wcześniej rano, około godziny 8.30, wyjechaliśmy z hotelu do sali konferencyjnej, gdzie miały mieć miejsce: prezentacja Vassuli i jej przemówienie, jak również inne zaplanowane wystąpienia. Sala była usytuowana kilometr od hotelu. Kiedy tam dotarliśmy, sala była już prawie pełna. Ludzie z Paryża, Nicei, Szwajcarii i innych części Europy dotarli tam na różne sposoby i wszyscy po to, aby wsłuchać się w Słowa naszego Pana, tak cenne dla całej ludzkości w tych trudnych czasach. Byliśmy pod wrażeniem, gdy zobaczyliśmy wśród uczestniczących również rodziny z małymi dziećmi słuchające z dużym zainteresowaniem i w całkowitej ciszy.

Pałac Kongresowy, gdzie odbywało się spotkanie był ładnie udekorowany wieloma kwiatami i dużym wizerunkiem Pana Jezusa z Całunu. Na scenie zespół z chórem grał i śpiewał hymny na cześć Pana. Jakież 1200, a może łącznie 1400 ludzi wypełniło salę, nie licząc osób siedzących na balkonach. Było bardzo tłoczno. Wśród uczestników dostrzegliśmy kilku kapłanów.

O godzinie 9tej rano Bertrand powitał uczestników, a po nim ksiądz Vincent (na zdjęciu poniżej) przedstawił Vassulę i opowiedział o charyzmacie, jakiego Bóg jej udzielił. Mówił o jej misji, przytaczając kilka orędzi z „Prawdziwego Życia w Bogu”. Zwrócił uwagę, że to dzieło jest opowieścią o duszy, duszy Vassuli, a jednocześnie jest to także opowieść o duszy każdego z nas. Kiedy bowiem nasz Pan mówi do Vassuli: „Bądź Moim Echem”, dotyczy to każdego z nas.

Następnie oddano głos Vassuli. Rozpoczęła swoje wystąpienie od pytania skierowanego do obecnych tam ludzi: czy znają przesłania „Prawdziwego Życia w Bogu”? Wielu z nich zaprzeczyło, oświadczając, że nie mają żadnego większego pojęcia na ich temat. Vas-

sula poczuła, że w takim razie jest to odpowiednie miejsce i zgromadzenie, aby przekazać ludziom wiedzę na temat tego charyzmatu, jakim ją Bóg obdarzył i na temat tego, jak jej życie zmieniło się przez poznanie Boga. Mówiła także o miłości Boga do wszystkich Jego dzieci i o tym, czego Bóg oczekuje od każdego z nas.

O godzinie 11 nastąpiła przerwa i udaliśmy się na Mszę świętą do bazyliki Sacré Coeur. Potem zjedliśmy obiad.

Popołudniowym punktem programu była prelekcja ks. Michela, której tematem było: „Doświadczenie prób, aż po wielkie próby Końca Czasów”. Ojciec Michel studiował orędzia od wielu lat i znał osobiście zarówno Vassulę jak i jej misję.

Następnie Vassula mówiła o prorocत्वach przekazywanych jej w orędziach, wyszczególniając te z nich, w których Nasz Pan ostrzega nas, że Jego przesłanie, jak i Jego posłańcy będą prześladowani.

W ciągu kolejnej godziny spotkania, znany teolog Niels Christian Hvidt, wykładowca na Papieskim Uniwersytecie *Gregorianum*, omawiał prorocत्वa chrześcijańskie. Niels Hvidt wskazał, że prorocy zawsze istnieli i będą istnieć. Charyzmat prorocत्वa nigdy nie umrze. Misja Eliasza trwa do dziś. Począwszy od czasów Jezusa aż do dziś kobiety otrzymywały charyzmat prorocki, np. święta Brygida Szwedzka, święta Katarzyna ze Sieny i święta Faustyna.

Vassula, jako główny mówca spotkania w swoim kolejnym wystąpieniu odwołała się do prorocत्व, które otrzymała poprzez orędzia „Prawdziwego Życia w Bogu”, a które już się wypełniły. 11 września 1991 Bóg ostrzegał nas, dokładnie 10 lat wcześniej, o zburzeniu dwóch bliźniaczych wież w Nowym Jorku, które pochłonęło tak wiele ofiar, wśród nich większość niewinnych ludzi. Wcześniej, w 1987, Vassula w wizji ujrzała ogromną falę, przed którą próbowała uciec, ale nie potrafiła. Spytała wtedy Boga: „Dlaczego to się stanie?” Pan Bóg odpowiedział: „Bo nie słyszę żadnego krzyku żalu czy skruchy, bo prowadzicie życie bez Boga. Potrzebuję Waszych aktów zadośćuczynienia, zjednoczenia się i bycia jednym, miłowania się nawzajem”.

Fale tsunami z 2004, które było skutkiem ogromnego podwodnego trzęsienia ziemi, jednego z czterech największych od 1900 roku, od kiedy zaczęto je mierzyć, uderzyły w wybrzeże Indonezji, Sri Lanki, Indii i Tajlandii, docierając nawet

do Afryki. Spowodowały śmierć około 294 tysięcy ludzi. Kilka milionów osób straciło dach nad głową.

Vassula mówiła także o przemienieniu Kościoła w Rosji. W 1989 roku, nasz Pan zawołał ją, a ona w widzeniu ujrzała siebie stojącą na pustyni. Blisko niej ktoś martwy leżał na ziemi. Nasz Pan powiedział wtedy: „Oto jest twoja siostra, Rosja”. Kiedy Pan ujrzał że Vassula płacze, powiedział: „Nie płacz, wskreszę ją i przemienię. A o Rosji powiedział wtedy: „O, Rosjo! Zwykle cielesne stworzenie! Zło zagnieździło się w najskrytszych głębinach twego łona. Stworzenie z samego prochu i popiołu! Ja, Najwyższy, wskreszę cię, bo jestem Zmartwychwstaniem. Zatrąszę się o ciebie, abyś odzyskała Życie i Moim Palcem położonym na tobie przemienię cię w chwalebny naród tak, jak Ja Sam zostałem przemieniony. Będziesz po królewsku przyodziana w olśniewające białe suknie i całe Niebo zrzuci Swe żałobne szaty, a Jego gorzkie Łzy przemienią się w Łzy radości. Całe Niebo będzie świętować twoje Zmartwychwstanie i wszyscy święci męczennicy – którzy bez przerwy modlili się u stóp Twojej Najświętszej Matki, prosząc Ją o wstawiennictwo – zstąpią wszyscy w tym dniu także, razem z Moją Matką i Jej niezliczonymi świętymi aniołami, do domów twoich dzieci i zamieszkają w nich razem z nimi”. I komunizm upadł w święto Przemienienia Pańskiego, tak jak nasz Pan nam przepowiedział.

Po obiedzie pozdrowiliśmy i pożegnaliśmy wiele sióstr i braci z Francji, którzy musieli już udać się w podróż powrotną do swoich domów. Wszyscy byli napełnieni Duchem Bożym i szczęśliwi z powodu tego, czego doświadczyli. Prosilili Vassulę, aby wkrótce wróciła do Francji i odwiedziła inne miejsca.

Poniedziałek, 21 listopada 2011

Spędziliśmy kolejny wspaniały dzień w Marsylii ze wszystkimi przyjaciółmi Prawdziwego Życia w Bogu, którzy mogli tam jeszcze z nami pozostać.

„Wezwę pokornych, wskreszę umarłych, dodam odwagi słabym, będę szukał grzeszników. Niezliczoną ilość razy będę wzywał bezbożnych” (15.02.1989)

„Ja jestem Bogiem Trzykroć Świętym, zatem nie lękaj się. Czy pamiętasz, co powiedziałem kiedyś? Powiedziałem ci, że znany jestem z obalania królów i królestw, kiedy stają się przeszkodą na Mojej drodze.” (08.11.1995)

Chara Stergiou